

Nowy

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, dnia 1 maja 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12  
mk., półrocznie 6 mk., miesięcznie 1  
mk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja  
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń I-sza strona 1 mk.  
za wiersz lub jego miejsce, nadstano 1 mk.  
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-  
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Łódź, dnia 1 maja 1916 r.

Pod czarującym wpływem słońca wiosennego budzi się natura do życia. Zielenią się pola, lasy, w żyty starej kuli ziemskiej wstępują świeże sily, odnawiają się soki żywotne. Dzień 1 maja jako symbol odrodzenia i odnowienia świata jest międzynarodowym świętem robotników. W tym uroczym dniu wiosennym mają proletariusze wszystkich krajów uprzytomnić sobie, iż są braćmi, że dążenia ich są wspólne do lepszej, wyższej, nowej, racjonalnej i sprawiedliwej organizacji społecznej.

W tym roku już poraz drugi w dziwnych warunkach obchodzą robotnicy to święto. O szkopał dążności nacjonalistycznych rozbiła się nawa międzynarodówki. W dniu braterstwa ludów stoją narody naprzeciwko siebie w polu wrogie, braterskich hasel niepomne.

W krytycznej chwili w obliczu niebezpieczeństwa i zagrożonych ognisk domowych okazał się nacjonalizm silniejszym od szczytnych teorii i dążeń najwyższego, międzynarodowego altruizmu.

Czy na wieki przerwany został wszechświatowy łącznik socjalizmu, czy nie potrafi on już nigdy opanować uczuć nienawiści i współzawodnictwa narodowego? Któż to przewidzieć może.

Tak samo nagle, jak potężny głos międzynarodowy umilkł, może on nieoczekiwanie się obudzić, opamiętać, zażądać władnie spokojnego i rozsądnego rozważania punktów spornych i szukania dróg we wspólnocie do uniknięcia ich na przyszłość.

Im dłużej i bezwzględniej trwa szal namiętności i zapomnienia, tem prawdopodobniejszym jest ocknienie się, przebudzenie i wcielenie w życie dawnych hasel i idei postępu społecznego.

Już przed wojną stosunki między krajami stawały się z każdą chwilą ściślej i bardziej ożywione, zaspokojenie potrzeb narodów nie mogło się odbywać w danym tylko kraju, wymiana usług stawała się coraz znacniejszą, tamy graniczne przestawały powoli dla wytwórczości narodów istnieć, padały granice wewnętrzne, federacje stawały się coraz większe.

Wojna w całej pełni dowiodła, że jaką trudnością, nawet olbrzymie i potężne państwa mogą same sobie wystarczać, wśród burzy wojennej narodziła się więc namacalnie praktyczna idea nadpaństwa, jeszcze niestety, w liczby mnogiej, nadpaństw... Już się tworzą, już są...

Czy logiczne, czy racjonalne? Nadpaństwa w zasadzie rywalizujące, których pierwszym zadaniem ma być pogotowie wojenne. Pierwszym obowiązkiem obywateli tych nadpaństw, tej jakiejś nieznanej dotychczas organizacji dualistycznej, ma być oszczędność i oddawanie największej energii, wyteżanie wszystkich wysiłków na cele zgoda nieprodukcyjne.

Czy rzeczywiście rodzaj ludzki nie potrafi przewyciężyć tej osta-

tniej trudności, po dwuletnich krwawych zapasach nie oceni wyższości pokoju nad wojną, nie uczyni jeszcze tego ostatniego kroku naprzód i miast dwóch wrogich nadpaństw, których istnienie równałoby się wiecznej wojnie, nie stworzy jednego nadpaństwa, jako decyzji wiecznego pokoju?

Może już najbliższe czasy przyniosą nam odpowiedź na to męczące pytanie...  
E. S.

## Międzynarodowe święto robotnicze.

Na kongresie paryskim w r. 1889 uchwalili socjaliści dwa żądania, które wypisano na międzynarodowych sztandarach: Ośmiogodzinny dzień pracy i święto robotnicze w dniu 1 maja. W roku 1890 już we wszystkich kulturalnych państwach dzień ten był uroczystością przez socjalistów obchodzoną. Szczególnie w Austrii w roku tym masy proletariatu wzięły udział w święcie majowym. Przyjaciel i współtowarzysz pracy Marksa Fr. Engels, pisał wtedy wzruszony: „O czemu nie dożyłeś tej chwili bracie, by widzieć własnymi oczami proletariatem całego świata, zjednoczony pod sztandarem czerwonym! Oto połączają się robotnicy wszystkich krajów. Co było marzeniem, stało się rzeczywistością“.

I od tej pory istotnie wierzyć zaczęto w międzynarodową siłę proletariatu. Sądzono, że przy ewentualnym zatargu zbrojnym głos socjalistów zaważy i nie dopuści do rozlewu krwi. Potworzyły się nawet specjalne teorie, jak proletariatem będzie protestował przeciwko zatargom klas posiadających z klasami posiadającymi, państw z państwami. Chodziło im przecież o stworzenie nowego porządku rzeczy, o przyspieszenie rewolucji socjalnej, którąby zgładziła burżuazyjne ustroje państwowe. Zdawało się, że socjaliści myślą tylko o walce z klasowym mieszczańskim państwem. I przypuszczano, że interes robotniczy jest im alfa i omega ciasnych partyjnych programów.

Ale już Bebel 7 marca 1904 roku zadokumentował mową swoją w parlamencie Rzeszy, iż robotnik niemiecki osłaniać będzie pierśnią swoją granice ziem państwa. Antimilitarny socjalizm powoli we Francji, Anglii, Niemczech i Włoszech zaczynał nabierać nieoczekiwanych zabarwień. Nigdzie jednak nie występowała partja socjal-demokratyczna w obronie praw państwa tak, jak w Niemczech.

Międzynarodowe święto proletariatu obchodzone było jednak, i to z wielką pompą. Z zewnątrz wyglądało to na solidarność proletariatu całego świata. Aż wybuchła wojna 1914 roku i z trybun parlamentarnych Niemiec, Francji, Belgji, Austrii, Rosji, Włoch i Anglii spadły słowa znamiennej wielce charakterystyczne: socjaliści, jak i wszyscy obywatele tych państw solidarnie opowiedzieli się za wojną. Stał w rowie strzeleckim socjalista niemiecki przeciwko socjalistom francuskim. I dziś już walczy belg z niemcem, anglik z

niemcem, francuz z niemcem. W obliczu wojny zaginęły gromkie słowa programu proletariackiego. Robotnik stał się świadomym żołnierzem, walczącym w interesie swego narodu. Zrozumiał, że w bogatej ojczyźnie i on ma możność być bogatym. Zrozumiał, że w wolnej ojczyźnie tylko może być wolnym. I wie doskonale, że od błogostanu całego narodu zależną jest możność dźwignięcia się mas ludowych na coraz to wyższy szczebel kultury.

## Polska Macierz Szkolna.

Spółeczeństwo polskie niewątpliwie z zadowoleniem przyjmie wiadomość, że działalność „Polskiej Macierzy Szkolnej“ będzie wznowiona.

Wszyscy pamiętają setki kół Macierzy, rozsianych po całym kraju, tysiące szkół początkowych, ochron, kursów dla analfabetów, dziesiątki szkół średnich, seminarjów nauczycielskich, powstałych we wszystkich prawie miejscowościach Królestwa Polskiego. Była to prawdziwie narodowa instytucja, stojąca ponad partjami i stronnictwami, skupiająca setki tysięcy członków wspierających, wysoko dzierżąca sztandar religijnego, moralnego i oświatowego odrodzenia kraju.

Wznowienie działalności Polskiej Macierzy Szkolnej przenosi nas myślą do tych tysięcy krzewicieli oświaty narodowej, którzy pod skrzydłami opiekuńczymi Macierzy w latach 1906 i 1907 szli pomiędzy lud, rozjaśniali mroki ciemności z nadzieją rychłego pokonania największego dla ludzkości wroga — analfabetyzmu i nieuctwa początkowego.

Nawiązując przerwana nie „Macierzy“, staniemy do pracy oświatowej z tym większym zapałem i energją, że musimy odrobić to, co jest zaległe i dorównać innym.

O wznowienie działalności „Polskiej Macierzy Szkolnej“ wystąpili do władz okupacyjnych Adam hr. Ronikier, prezes Zarządu R. G. O., prof. dr. Józef Wierusz-Kowalski, dr. Franciszek Kowalski i Franciszek Radoszewski, rzęstawili władzom jej dawną ustawę. Według tej ustawy „Polska Macierz Szkolna“ może zakładać, utrzymywać i popierać ochronki, szkoły ludowe, kursa dla dorosłych analfabetów, szkoły ochroniarce i seminarja nauczycielskie czytelnie ludowe i biblioteki, szkoły średnie i wyższe wszelkich typów, zakładać domy ludowe dla celów oświaty i zabawy towarzyskiej, urządzać odczyty i wykłady, wydawać i rozpowszechniać polskie podręczniki i czasopisma naukowe, pedagogiczne i ludowe, udzielać kształcącej się młodzieży stypendiów, zapomóg, i wszelkiej pomocy naukowej, ogłaszać konkursy, potrzebne do osiągnięcia celów Macierzy i t. p.

Mając na celu krzewienie i popieranie oświaty w duchu narodowym, „Polska Macierz Szkolna“, według ustawy może zakładać Koła w każdej miejscowości, w której z go-

towością założenia Koła oświadczy się przynajmniej 30 osób, jako członków rzeczywistych. Koła wiążą się w okręgi, na czele zaś każdego okręgu stoi zarząd okręgowy, wybrany przez zebranie okręgowe, składające się z delegatów wszystkich kół danego okręgu.

Członkami Polskiej Macierzy Szkolnej mogą być zarówno osoby fizyczne bez różnicy płci, jak i instytucje. Członkowie dzielą się na wspierających, rzeczywistych i honorowych. Członkiem wspierającym może być każda osoba, wpłacająca na cele Macierzy przynajmniej 1 rb. rocznie. Członkiem rzeczywistym może być każda osoba, przyjęta przez Koło i wpłacająca na cele Macierzy również przynajmniej 1 rb. rocznie. Członkowie wspierający i rzeczywisci, którzy wpłacają przynajmniej 150 rb. jednorazowo na cele Macierzy, zostają członkami dożywotnimi tej samej kategorii bez obowiązku opłacania dalszych składek.

Macierz może czerpać swoje fundusze: z rocznych składek członków, ofiar dobrowolnych, darowizn lub zapisów, dochodów z wykładów, odczytów i pogadanek naukowych, z odsetek od kapitału żelaznego, oraz z innych nieprzewidzianych wpływów.

Władze Macierzy stanowią: Zarząd Główny, Rada Nadzorcza, najwyższą zaś instancją Macierzy jest zgromadzenie ogólne.

Taki jest krótki zarys ustawy. Niezwłocznie po otrzymaniu pozwolenia J. E. generała-gubernatora, inicjatorowie wskrzeszenia Macierzy zwołali zebranie organizacyjne.

Zabranie zagaił p. Franciszek Radoszewski, proponując na przewodniczącego dr. Alfreda Sokołowskiego, który z kolei zaprosił na asesorów: prof. Józefa Mikułowskiego-Pomorskiego i prof. Władysława Smoleńskiego. Po ukonstytuowaniu się prezydium prof. Józef Wierusz-Kowalski streścił pokrótce założenia o wznowienie w pełni rozwoju przerwanej przez władze rosyjskie Polskiej Macierzy Szkolnej, następnie członkowie b. Zarządu i Komisji Likwidacyjnej dr. Franciszek Kowalski (przewodniczący komisji) i dr. Kazimierz Chelchowski zdawali sprawę z działalności Macierzy w r. 1906 i 1907, podkreślając wybitniejsze jej momenty i wymieniając podział sum, pozostałych po zawieszeniu tej ukończonej przez społeczeństwo polskie instytucji.

W dalszym ciągu przewodniczący dr. Sokołowski złożył w imieniu zebranych podziękowanie inicjatorom wznowienia działalności Macierzy, co specjalnie zawdzięczyć należy — Adamowi hr. Ronikierowi i profesorowi Wierusz-Kowalskiemu.

Wybory do zarządu i rady nadzorczej dały wynik następujący:

Do zarządu weszli pp.: dyr. Kazimierz Kujawski, dyr. Władysław Przanowski, prof. Józef Mikułowski-Pomorski, prezes Zarządu Rady Głównej Opiekuńczej Adam hr. Ronikier, Franciszek Radoszewski, Ignacy Baliński, Wojciech hr. Rostkowski, dr. Kazimierz Chelchowski.



dr. Franciszek Kowalski, prof. Józef Wierusz-Kowalski, Mieczysław Pfeifer, dr. Antoni Rząd — jako członkowie, oraz ks. Alfred Trepkowski, prof. Lucejan Zarzecki, Feliks Kucharski i Aleksander Janowski — jako zastępcy.

Do Rady Nadzorczej wybrano pp.: rektora dr. Józefa Brudzińskiego, wiceprezydenta stoł. m. Warszawy Piotra Drzewieckiego, Antoniego Marylskiego, dr. Henryka Nussbauma, mec. Cezarego Poulikowskiego, dr. Alfreda Sokółowskiego, ks. Władysława Szczeniaka prof. Pawła Sosnowskiego, rektora Zygmunta Straszewicza i Stanisława Wessla.

## Kronika

### Obchód 3-go maja w Łodzi.

Rada Miejska i Magistrat przyjmują udział w pochodzie, Komitet zarezerwował specjalne miejsce. W dniu 3 maja będą zwolnieni z pracy urzędnicy polacy ze wszystkich wydziałów Magistratu.

Jako delegacje — zgłosiły się: Łódzka Rada Opiekunów, Komitet Główny, Urząd Starosty Zgrom. Kupców, Wydział finansowy, Polska młodzież akademicka, Sekcja przemysłu włókiennego, Polskie Kursy Pedagogiczne przy Wydziale Szkolnym, Stow. Handlowców Polskich, Tow. „Lutnia”, Koło pracowników kolei fabryczno-łódzkiej, Pracownicy tramwajowych, Tow. muz. im. Szopena, Tow. Muzeum Nauki i Sztuki, Tow. „Lektor”, Stow. Techników, Stowarzyszenie zwolenników gódnictwa, Tow. „Kopciński”, Komisja Miedzynarodowa przy Stow. Rob. Chr., Artyści Teatru Polskiego, Tow. Miłośników Rozwoju Fiz., Stow. Majstrów Fabrycznych, Towarzystwo śpiewacze „Dawon”, Chór kościelny św. Kazimierza, Stow. naucz. chrześcijańskie, Chór przy kościele św. Krzyża, Stow. cyklistów, Stow. właśc. nieruchomości, Stow. wzajemnej pom. pracowników handlowych, Związek kelnerów, Związek felczerów, Stow. przedsiębiorców, Stow. pracowników pralni, Stow. sług, Związek ogrodników, Tow. popierania pracy społecznej, Tow. Lekarskie, Tow. prawnicze, Polskie Tow. Teatralne, Tow. oświatowe „Wiedza”, Tow. Krajoznawcze, Stow. notariatu, Stow. fabrykantów i kupców, Tow. im. Korzeniowskiego, Żydowskie Tow. opieki nad sierotami, Tow. „Drogista”, Przedstawicielstwo Chojen, Tow. im. Sienkiewicza, Stow. drukarzy, Koło pańien, Łódzka orkiestra symfoniczna, Tow. Talmud Tora, Uniwersytet ludowy T. K. O., Koło pomocy legionistom Tow. Opieki Szkolnej, Wiele chorów.

Lista prelegentów 3 maja, oraz miejsca, w których będą wygłoszone odczyty: godz. 2 — Jan Stypułkowski — Nawrot 13, g. 2 — Bolesław Jasiński — Przejazd „Luna”, g. 3 — ks. Rybus — Gubernatorska 2, godz. 3 — Stanisław Swidwiński — Piotrkowska — Grand Hotel „Mirage”, godz. 4 — ks. Kuplicki — Nowe Rokicie sala Obermana, g. 4 — Edmund Pfeifer — Widzewska 117, g. 4 — Jan Stypułkowski — Targowa 60, godz. 4 — Czesław Gumkowski — Szkolna 23, godz. 4 — Stanisław Lennartowicz — Piotrkowska — sala Gajera, godz. 4 — Wacław Zawadzki Ogródowa 35, godz. 4 — Waszkiewicz — Piotrkowska 91 — Muzeum, godz. 4 — Andrzej Nullus — Mikołajewska 40, godz. 4 — Jadwiga Kozanecka — Południowa 66, godz. 5 — ks. Albrecht — Przejazd 34, g. 5 — Ada Koziołkiewicz — Podleśna 1, godz. 5 — Janina Gastmanowa — Rządawska 7, godz. 5 — Adela Sobolewska — Smugowa 8, g. 5 — Marja Wyszacka — Staro-Zarzeńska 31, godz. 5 — Jan Stypułkowski — Piotrkowska — sala Gajera, g. 5 — Maria Wocalewska — Zawadzka 18, godz. 5 — Zygmunt Robakiewicz — Ogródowa 26, g. 5 — Szczerba Loppatowa — Skłodowa 21, g. 5 — Stefan Littauer — Piotrkowska 91 — Muzeum, godz. 6 — Jan Stypułkowski — Nowy Rynek 6, godz. 6 — Marja Wyszacka — Piotrkowska 91 — Muzeum, g. 6 — Andrzej Nullus — Mikołajewska 40, g. 6 — Janina Strzelecka — Ogródowa 35, godz. 7 — Czesław Gumkowski — Przejazd 34, g. 7 — Jan Stypułkowski — Nawrot 13, godz. 7 — Zygmunt Robakiewicz — Podleśna 1, g. 8 — Antoni Romiszewski — Cegielniana 63 — Teatr polski, godz. 9 — Bronisław Knothe — Dzielna — Sala koncertowa, g. 8 — W. Kralkowski — Karola 8.

Odczyty będą wygłoszone w różnych punktach miasta, poczynając od godz. 2 po poł. do 9 wiecz. Dotąd zarezerwowano około 80-stu prelegentów.

Wobec zgłaszania się wielkiej ilości szkół zarówno polskich jak i żydowskich, Komitet obchodu jaknajustulniej uprasza przełożonych szkół pomienionych, aby do uczestnictwa w pochodzie bezwarunkowo nie dopuszczano dzieci w wieku młodszym.

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu Gminy Żydowskiej wespół z wybitnymi przedstawicielami inteligencji żydowskiej w sprawie upamiętnienia rocznicy Konstytucji 3 maja uchwalono:

1) Odprawić nabożeństwo w synagodze przy ul. Wolborskiej o godz. 8 i pół rano, z odśpiewaniem okolicznościowych psalmów. Nadrabim lub jeden z jego zastępców odczyta w języku hebrajskim pamiętny hymn, ułożony w pierwszą rocznicę konstytucji 3 maja, przez zgromadzenie żydowskie, a sekretarz tutejszej gminy żydowskiej p. I. Szwarcman, wygłosi hymn w języku polskim wraz z wyjaśnieniem tego historycznego dnia. Porządek publiczny w synagodze utrzymywać ma tutejsza młodzież akademicka i szkół średnich z p. Littauerem na czele.

2) Na nabożeństwie będą obecne szkoły początkowe żydowskie Delegacji Szkolnej i przedstawiciele zrzeszeń.

3) W pochodzie przyjmują udział: Zarząd gminy in corpore, komisja obchodowa przy gminie, oraz delegacja duchowieństwa w osobach pp.: Justmana, Fajnera i Goldmana.

4) Lokal gminy nazewnątrz zostaje udekorowany emblematami narodowymi.

5) Zajęcia biura gminy zostają zawieszane.

Wydelegowano na posiedzenie głównego Komitetu obchodu 3 maja, w celu omówienia szczegółów i odnośnych informacji, panów G. Neumana, S. Białera i I. Szwarcmana.

7) Wyasygnowano sumę na zakup chorągwi i odznak narodowych dla dzieci żydowskich szkół elementarnych.

Stow. śpiewacze katolików-niemców pod wezwaniem św. Cecylii omawiało na onegdajszym zebraniu sprawę udziału w obchodzie. Uchwalono, aby zarząd zwrócił się o radę w tej mierze do ks. Schmidla.

Komitet za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości, że cały zapas materjałów na chorągwie do dekoracji, przygotowany staraniem Komitetu, został już w zupełności wyczerpany.

Do dekoracji chorągwiami można użyć jednak używanych dawniej flag w dnie tak zwane „galowe”, po usunięciu z nich barwy niebieskiej.

Wszystkie delegacje winny zgłosić się po odbiór kart na pochod. — Karty są bezimiennie i będą wydawane we wtorek między 10 — 12 w biurze Komitetu Andrzeja 3. — Zgłaszający się winni posiadać list uwierzytelniający do odbioru kart od prezydium reprezentowanej jednostki, w uście winna być wymieniona ilość osób delegacji, która nie może przekraczać 10 osób. Tegoż dnia to jest we wtorek delegaci instytucji, stowarzyszeń, stronnictw itp. mogą w biurze Komitetu złożyć podpisy pod aktem, który będzie wmurowany w specjalnej puszcze po za płytą pamiątkową w Kościele św. Stanisława Kostki. Dobrze byłoby, gdyby delegacje przychodziły ze stemplami reprezentowanej jednostki aby przyłożyć je na akcie.

Pożądanem byłoby aby wszelkie publikacje były składane Komitetowi. Zostaną one łącznie z wspomnianym aktem umieszczone w zamurowanej puszcze.

Emblematy narodowe tak są rozchwytywane, że Komitet zmuszony był znowu zaopatrzyć sklep nową ilością, orłów, chorągiewek płócien nych i papierowych itp.

Pogotowie Ratunkowe jadąc równoległymi ulicami będzie obok

pochodu trzymając się zawsze punktu pochodu gdzie będą szły cechy karetka Pogotowia będzie udekorowana.

Do chwili obecnej zgłosiło swój udział w obchodzie 59 instytucji. W wykazie tym atoli brakuje jeszcze wielu zrzeszeń, które prawdopodobnie w ciągu dnia dzisiejszego uczestnicstwo swe zadeklarują. W pochodzie podąży 25 cechów miejscowych, a między nimi najstarsze cechy: szewców, rzeźników, odlewników i piekarzy, założone w 1818 r.

Podobnie jak w Łodzi, odbędzie się w Zgierzu uroczyste nabożeństwo w kościele i urządzony zostanie pochod, który wyruszy rano o godz. 9 z Nowego Rynku, zdejając ul. Długą ku kościołowi na Starym Rynku. W pochodzie wezmą udział szkoły i cechy, a towarzyszyć mu będzie orkiestra pod dyr. p. Gusta. Fabryki czynne — zawieszają pracę, sklepy — będą zamknięte.

W szkołach odbędą się pogadanki. Odczyt aktualny zostanie wygłoszony również w sali „Lutnia”, na którym m. in. chór z towarzyszeniem orkiestry odśpiewa pod wodzą dyr. Wł. Kopcińskiego hymn i pieśni patriotyczne.

O urządzeniu obchodu zamysłają również mieszkańcy Lutemierska. Wczoraj bawił w tej sprawie w Łodzi p. Kowalewski, nauczyciel, który zasięgnął informacji w Komitecie Łódzkim.

W Konstancynie, dzięki zabiegom ks. Giebartowskiego i specjalnie powołanego komitetu, rocznica 3 Maja będzie święcona nabożeństwem, pochodem narodowym, oraz zawieszeniem pracy.

Stow. właścicieli nieruchomości zwraca się do wszystkich obywateli z propozycją udekorowania swoich domów.

Znana poetka i literatka współpracowniczka naszego pisma, p. Zofja Wojnarowska napisała jednoaktową sztukę p. t. „Konstytucja 3-go Maja” sztuka zostanie odegrana w dzień święta narodowego.

Utworzył się komitet akademicki, reprezentujący około 50 studentów uczelni krajowych i zagranicznych, który przyjmuje czynny udział w organizacji pochodu. Do komitetu należą pp.: Fiehnert, Lewin, Littauer, Łapiński, Neugebauer i Waszkiewicz.

Studenci występują nadto jako odrębna delegacja z własnym sztandarem.

Dzięki zabiegom członka Komitetu inżyniera Furuhelma, Komitet otrzymał już drugą listę właścicieli nieruchomości, obejmującą około 1000 nazwisk, którzy zobowiązali się do dekoracji swych domów w dniu obchodu.

Na zakończenie pochodu w kościele św. Stanisława Kostki zostanie wmurowana tablica pamiątkowa, wykonana w zakładzie artystycznym Urbanowicza.

Komitet obchodu, chcąc uniknąć ścisłu i tłoku podczas odczytów, które wygłoszone będą w dniu 3 maja i ułatwić publiczności różnych dzielnic miasta możliwość wysłuchania odczytów, postarał się, aby odczyty odbyły się w bardzo wielu miejscach i w różnych salach.

Straż bezpieczeństwa po pochodzie zajmie się również utrzymaniem porządku we wszystkich tych lokalach, właściciele zaś lokali proszeni są o poczynienie wszelkich udogodnień Komitetowi przez odpowiednie przygotowanie sal.

Ostatecznie już ukonstytuowana została komenda straży honorowej podczas uroczystego pochodu w dniu 3 maja. Komenda składa się z 3 osób: inż. Wagner (komendant), Franciszek Waszkiewicz (1-szy zastępca), Lindner (2-gi zastępca).

Straż obejmie pieczę nad 6 od-cinkami, na które zostanie podzielo-

**Konsultant prawny**  
**Aleksander v. Gersdorff.**  
Piotrkowska 84.  
Pogady w sprawach sądowych, handlowych etc. Tomaszewski.

ny cały pochod. Szarże straży składają się z setników i dziesiątników.

Polska młodzież akademicka bierze czynny udział w obchodzie, również w straży bezpieczeństwa jak i w delegacji pod własnym sztandarem. Wzywa się niniejszem wszystkich, będących w Łodzi kolegów akademików, chcących wystąpić w pochodzie lub wziąć udział w straży do zgłaszania się do sekretariatu (ul. Andrzeja 3, II p.) o godz. między 4—6 p.p. codziennie.

Zarząd Stowarzyszenia Handlowców Polskich na jednym z ostatnich posiedzeń postanowił przyjąć czynny udział w uroczystościach 3 maja.

Członkowie Stowarzyszenia mogą się zebrać o godz. 8 rano w lokalu przy ul. Nawrot 13, poczem delegacja z 10 członków złożona, uda się wraz z sztandarem na nabożeństwo do kościoła św. Krzyża, pozostali zaś członkowie zgromadzą się u p. Edmunda Bogdańskiego, Dzielna 80, aby następnie przyłączyć się do pochodu.

Stowarzyszenie Handlowców Polskich reprezentowane będzie w pochodzie narodowym przez delegację Stowarzyszenia, delegację Sekcji kupców i przemysłowców polskich i delegację Sekcji drobnego handlu. Po pochodzie członkowie zgromadzą się w lokalu Stowarzyszenia, gdzie zostanie wygłoszony o godz. 2 po poł. odczyt meo. J. Stypułkowskiego „O znaczeniu Konstytucji 3-go maja.”

W koncercie raucie o godz. 7 wiecz. przyjmie udział specjalna delegacja Zarządu Stowarzyszenia.

Bilety wejścia na tenże koncert zostaną rozlosowane przez członków we wtorek w lokalu. (a)

Koło starszych i podstarszych zgromadzeń cechowych przy Resursie Rzemieślniczej Chrześcijańskiej nadesłało nam następującą odezwę do urzędów Starszych cechów Rzemieślniczych oraz Gospod. czeładniczych.

W środę 3 maja Polska cała a z nią i nasze miasto, obchodzi wielkie święto 125 rocznicy nadania Konstytucji.

Dla nas rzemieślników, jako mieszczan, dzień ten jest wyjątkowo wielkim, gdyż przez ogłoszenie Konstytucji, a tem samem wolności i równości wszystkich stanów, my rzemieślnicy zajęliśmy stanowisko należne nam porządnie społeczeństwa.

To też w obchodzie uroczystym dnia tego nie powinno braknąć ani jednego rzemieślnika.

Wszystkie cechy, gospody czeładnicze, stowarzyszenia rzemieślnicze, ze wszystkimi sztandarami stawie się winny o godz. 9-iej rano w środę, do kościoła św. Krzyża, skąd po skończonem nabożeństwie udadzą się na Targowy rynek, gdzie sformowany będzie pochod.

Po ukończonem pochodzie sztandary należy odwieść do lokalu resursy, gdzie o godzinie 5 odbędzie się obchód na sali.

Jak P.p. starsi cechów, gospod i stowarzyszeń rzemieślniczych, tak i członkowie tychże, niech nie czekają na żadne specjalne zawiadomienia, gdyż takowe rozsyłane nie będą. Strój wizytowy pożądaný.

Zarząd Koła Starszych i Podstarszych.

Zarząd Resursy Rzemieślniczej.

Przykra niespodzianka spotkała w dniu dzisiejszym wielu tych, którzy, zapomniawszy o przesunięciu jednej godziny naprzód, po długim czasie letniego, niebacznie udali się do biur o porze dotychczasowej. Dokładnie nastawione zegarki szefów przypomniały im smutną rzeczywistość, że obecnie należy wstawać o godz. wcześniej. (a)

I szły Maj w Krakowie.

Krakowski „Naprzód” ogłosił odezwę Polskiej Partii Socjalistycznej, zawiadamiającą, że tegoroczny obchód majowy odbywać się będzie w gra-



niach nakreślonych przez warunki wojny. Postanowiono zatem nie zawieszac pracy w dniu 1 maja i nie urzadzac zadnych pochodow ani zebrań. Ograniczono się tylko do urzadzania wieczorkow w zamkniętych lokalach w niedziele, 30 kwietnia.

**Ciepła sprawa.**  
Tania kuchnia dla dzieci przy ul. Wólczajskiej № 43 wydała w ciągu kwietnia 18424 płatnych i 968 bezpłatnych obiadów. Dochód z ofiar i składek wyniósł Rb. 392.99, rozchód natomiast Rb. 1106.81.

**Tow. opieki nad kobietami** powiększa w najbliższym czasie oddział hafciarstwa maszynowego. Tow. opieki nad kobietami na Bałutach pod dłuższej przerwie wznowia swą działalność. W tych dniach będzie zorganizowana kooperatywa.

**Ze związków i stowarzyszeń.**

**Ze Stowarzyszenia Handlowców Polskich.**

W czwartek, dnia 27 kwietnia, odbyło się na kursach handlowych przy Stowarzyszeniu zakończenie roku szkolnego i rozdanie świadectw.

W imieniu zarządu Stow. zebrał zebranych słuchaczy prezes, p. Zebon Chwałbiński, zachęcając ich do dalszej pracy w kierunku handlowym, następnie przemawiał kierownik kursów, p. Antoni Michałowski, podkreślając znaczenie wiedzy fachowej dla rozwoju handlu polskiego, wreszcie p. Jan Nowosielski w imieniu Sekcji kupców i przemysłowców polskich.

Świadectwa z ukończenia kursów handlowych przy Stow. otrzymali pp.: Stanisław Ankerstein, Konrad Bagiński, Stefan Bastiński, Witold Bartoszewicz, Stanisława Bogusławska, Helena Domańska, Ludwik Hollas, Anna Horodyńska, Wacław Kalinowski, Maria Kempfi, Józef Król, Gustaw Kurtz, Irena Majorowiczówna, Mieczysława Michalewska, Włodzisław Merta, Helena Nowicka, Bernard Pellikan, Józef Pellikan, Władysław Polaczek, Aurelia Polowa, Leokadja Poppe, Zofja Potówna, Jadwiga Przybyłowska (z odznaczeniem), Marja Rucłńska, Marja Rychterówna, Anna Ryjewska, Edward Smolliński (z odznaczeniem), Marjan Staszewski, Eugeniusz Szymczykowski, Bronisław Wileziński, Regina Wilkowska, Gabriela Zarembiska, Marja Zasińska, Janina Zarzycka.

Świadectwa z ukończenia jednego przedmiotu handlowego otrzymali pp. Brunon Daniec, Teodor Kujawski, Marja Kujawska, Henryk Lipiński, Aleksander Marjynka, Edmund Rung, Teofil Ruszkowski, Jan Salm, Henryk Szwalin.

Świadectwa z ukończenia kursów handlowych uprawniają do zapisu bez egzaminu na wyższe kursy handlowe przy Stowarzyszeniu.

**× (a) Z kooperatywy „Związkowice“.**

Od dziś zarząd kooperatywy „Związkowice“ wypłacać będzie w godzinach od 3 do 5 po poł. dywidendę od zakupów podług numerów od 1 do 100.

**Z Warszawy.**

**:: Obchód 3 Maja.**

Podkomisja widowisk, po porozumieniu się z dyrektorami teatrów warszawskich ustaliła urozmaicony program. Pragnąc nadać przedstawieniom charakter uroczysty, zdecydowano, że we wszystkich teatrach o jednej godzinie wypowiedziany będzie specjalnie napisany prolog pióra p. Zdzisława Kleszczewskiego. Następnie we wszystkich teatrach, posiadających chóry lub orkiestry, wykonany będzie hymn „Boże coś Polską“.

Pragnąc uprzystępnić widowiska w dniu tym jaknajszerszym sferom, komisja widowisk zredukowała normalne ceny biletów do połowy, a niekiedy jeszcze bardziej. Ceny biletów zaczynają się od 20 groszy. Wydrukowano pamiatkowe programy jednakowe dla wszystkich teatrów; programy te, wykonane na papierze czerpanym, sprzedawane będą po 10 groszy. Najwybitniejsze sily artystyczne pośpieszyły z pomocą, ażeby uświetnić uroczyste przedstawienia. Krótki termin uniemożliwił przygotowanie rzeczy nowych, postarano się więc wybrać z istniejącego repertuaru utwory najbardziej odpowiadające chwili. Program wieczoru 3-go maja w teatrach warszawskich jest dostosowany do uroczystości.

Two przemysłowców zawezwało fabryki do zawieszenia pracy w dniu maja z powiadomieniem o tem

robotników następującem ogłoszeniem:

„W dniu 3 maja, jako w rocznicę ogłoszenia wiekopomnej Konstytucji majowej, kraj nasz obchodzi uroczyste święto narodowe. Wobec tego, że wszyscy pragniemy wziąć udział w obchodzie tej uroczystości, zarząd fabryki postanawia, iż w dniu 3 maja fabryka nie będzie czynna i jednocześnie zawiadamia, że za dzień ten będą wypłacone normalne zarobki“.

Z Niemiec wybiera się do Warszawy na dzień uroczystości 3 Maja o siem d z i e s i e c i u fotografów, którzy dokonają zdjęć dla kinematografów.

W obchodzie wezmą udział wszystkie szkoły polskie. O godz. 8 rano, w 15 kościołach, odbędzie się msza uczniowska; poczem powróć do szkoły dla wystuchania odczytów na temat uroczystości; następnie działwa niezamozna otrzyma śniadanie.

Ogółem w pochodzie weźmie udział około 30,000 młodzieży szkolnej.

**:: Zegar na wieży kolei wiedeńskiej.**

Onegdaj na wieży kolei wiedeńskiej ustawiony został wielki zegar. Jak wiadomo, zegar poprzedni rosjanie, opuszczając Warszawę, zabrali ze sobą... jako jedyną pamiątkę po skupionej kolei warsz.-wiedeńskiej.

**:: Komisja Rozdziału artykułów żywności za kartami.**

Jest to nazwa komisji, która będzie utworzona w Sekcji Prowiantowania Miasta (w Sekcji żywnościowej) po wprowadzeniu kartek na szereg artykułów żywnościowych.

**Wrażenia teatralne.**

**Teatr Polski.**

„Świerszcz za kominem“ podług opowieści Karola Dickensa. Benefis Janiny Morskiej.

Kto z nas w okresie młodzieńczym nie „zaczytywał“ się Dawidem Cooperfieldem? Któż nie zaśmiewał się do łez z bohaterów „klubu Piekwicka“? kto niezna „Olivera Twista“, „Nicholasa Nickleby“? Kto nie czytał „Wielkiego oczekiwania“, „Ciężkich czasów“? Chyba rzadko... kto! Pamiętam z czasów uczniowskich, że nazwisko Karola Dickensa było dla mnie i mych rówieśników, tak popularne, a przytem tak drogie, jak na one czasy czwórka z greckiego czy łaciny.

Karol Dickens był lekarzem dusz naszych. Jeżeli komus dolegało coś na sercu... jeżeli rozczarował się... powiedzmy w... miłości, wnet biegł do poczciwca Dickensa i... czytał... I nie dziwnego. Dickens łączył w sobie humor i głęboką tendencję moralną, nie będąc przytem moralizatorem. Ta tendencyjność nie przynosił imy twórczości Dickensa. Przeciwnie. Ona rzuca na nią jasny promień słońca, nadając jej skończenie artystyczny wyraz. Papa Dickens, budował swe powieści na podstawie dokładnych spostrzeżeń z otaczającej go rzeczywistości. Serce jego przepełnione było najgorętszem uczuciem dla wszystkiego, co ludzkie. Czasem łezka autora lśniła się brylantem w jego opowieści, ale wnet srebrzysta fala śmiechu unosiła ją gdzieś hen daleko za morza, za lasy...

Wystawiony wczoraj na scenie Teatru Polskiego „Świerszcz za kominem“ jest tylko jednym z ogniw w prostoliniowym łańcuchu poezji Dickensa o wszystkich walorach opowieści tego autora.

W transpozycji na scenę „Świerszcz za kominem“ nieco traci, jak zresztą wszelkie „przeróbki“ nie odznaczają się wartością.

Ze względu jednak na osobę kochanego autora, na „wielką prawdę“, bijącą z jego utworu, „Świerszcz za kominem“ jest mile i w skupieniu słuchanym.

A przytem sztukę nader starannie i inteligentnie wyreżyserowała p. Sachnowska, podając odpowiedni ton wykonawcom i wydobywając wiele efektów i nastroju.

Z wykonawców na czoło sztuki wysunęła się benefisantka pani Ja-

**ZARZĄD**  
**Towarzystwa „Lokator“**  
uprasza lokatorów naszego miasta o udekorowanie okien i balkonów na dzień 3-go maja, z powodu święta narodowego!

nina Morska, w roli Dot Piribingli, pełna uśmiechu D i k e n s o w e g o.

Z postaci jej biła miłość i ukochanie dla męża, oraz całego swego otoczenia. Artystka doskonale pojęła swą rolę i wyszła z niej zwycięsko, za co zresztą zbierała huczne oklaski, a po drugim akcie m u l t u m kwiatów.

Benefisantce dzielnie wtórowała p. Sachnowska w roli Tilly i raz jeszcze dowiodła, że posiada świetne inklinacje do ról charakterystycznych.

Subtelna Berta ociemniała była p. Ślawska, urocą Mey p. Burska, szlachetnym Elfem p. Sniatyńska, a pocieszna mamą Meyl p. Jagwiątkowska.

Z męskiej obsady na plan pierwszy wyszedł p. Machalski w bardzo dobranej pojętej roli Dzona Piribingli, świetne typy stworzyli p. Woskowski (Kalel), p. Orliński (Tekiton), a drogim nieznanym dla cudnej Mey był p. Oledzki.

Prolog i epilog bardzo ładnie i z uczuciem wypowiedział p. Tartakowicz.

Słowem wszystko, jak w bajce było na tej... bajce.

**Teatr i Sztuka.**

**Teatr Polski (Cegielniana 63).**  
**Uroczyste przedstawienie w d. 3-cim Maja.**

Teatr Polski w nadechodzącą środę, 3 maja przyozdobiony odpowiednimi do wzniosłej chwili emblematami występuje z całą okazałością z dwoma przedstawieniami: o 3-ej po poł. danym będzie „Kościszko pod Bactawicami“, wiecz zaś o 7 i pół ukażą się:

- 1. „Konstytucja 3 Maja“, rzecz na scenę w 1 akcie, Zofji Wojnarowskiej.
- 2. „Wesele Wyspiańskiego (scena Stańczyka z Dziennikarzem“.
- 3. „Pan Tadeusz“ A. Mickiewicza („Zareczny trzeci par“, „Uwłaszczenie włościan“, „Kochajmy się“, „Polonez 3 Maja“.

W obu uroczystych widowiskach biorze udział całkowity zespół artystyczny naszego teatru.

**Benefis Józefa Pilarskiego i Piotra Woskowskiego.**

W nadechodzącą sobotę, 6-go maja, dwaj uzdolnieni artyści naszej sceny pp. Pilarski i Woskowski, otrzymawszy od dyrekcji benefis. urządzają uroczyste widowisko, na które wybrali sztukę w 4-ach aktach Henryka Sienkiewicza „Azja Tuha-Bejowicz“.

Sztuka ta, obfitująca w nader efektowne sceny, cieszyła się zawsze znacznem powodzeniem, nie wątpimy więc, że w sobotę przyciągnie tłumy publiczności.

Bilety już są do nabycia w cuklerni W-go Gostomskiego.

**Benefis Aleksandra Oledzkiego.**

Jeden z ulubieńców naszej publiczności, utalentowany amant naszej sceny, Aleksander Oledzki, którego benefis odbędzie się w niedziele, 7 maja o 7-ej i pół wiecz. wybrał sobie znakomitą komedję w 5 aktach z rosyjskiego. A. Ostrowskiego p. t. „Łapownicy“.

Wielec charakterystyczna komedja, na którą składają się trzy „istotno-ruskie“ elementy, jako to: sam siebie nieświadomy brak wszelkiej etyki, pijaństwo i melancholija.

Sztuka ta cieszy się obecnie w Warszawie obryzaniem powodzeniem.

Mamy niepionną nadzieję, iż praca sympatycznego artysty i wybitne jego zdolności będą odpowiednio nagrodzone przez frekwencję publiczności na benefisowem jego widowisku.

Bilety do nabycia w cuklerni W-go Gostomskiego.

**WOJNA.**  
**Komunikat niemiecki.**

BERLIN. (Urzędowo).

Wielką Kwatera Główna, 30 kwietnia.  
**Wschodnia widowia wojny.**

Na południu od jeziora Narocz zdobyto w ciągu nocy jeszcze 4 dział i jeden karabin maszynowy, oraz wzięto do niewoli 83 jeńców.

**Zachocania widowia wojny.**

Aglicy powtórzyli kilkakrotnie swe kontrataki pod Givenchy-en-Gohelle, nie osiągając najmniejszego powodzenia.

Na północy od Somme i na północnym-zachodzie od Oise stoczono pomyslnie dla nas potyczki patrolowe.

Na lewo od Mozy, wczoraj wieczorem silne oddziały francuskie zaatakowały stanowiska nasze na wzgórzu „Martwy Człowiek“, oraz przylegające linje aż na północy od lasku Courettes. Po zaciętych walkach na wschodnim stoku wzgórza atak ten został odparty.

Na prawo od rzeki nie udał się atak nieprzyjaciela na północnym zachodzie od zabudowań Thiaumont.

W walce powietrznej nad Verdun—Belleray z trzema przeciwnikami, lotnik niemiecki zestrzelił jednego z nich.

**Bałkańska widowia wojny.**

Nic nowego.  
*Naczelne dowództwo wojskowe.*

**Spawozdanie admiralicji niemieckiej.**

BERLIN, (B. n.) 29 kwietnia: J. C. M. łódź podwodna „U. C. 5“ dotychczas nie powróciła ze swej ostatniej wycieczki.

Według urzędowego doniesienia admiralicji angielskiej, łódź ta zniszczoną została w dniu 27 kwietnia, a załoga jej dostała się do niewoli.

*Szef Sztabu Admiralicji Marynarki.*

**Komunikat austriacki.**

WIEN, (Urzędowo) 30 kwietnia.

**Rosyjska widowia wojny.**

Na północy od Młynowa oddziały nasze z powodu przeważających ataków rosyjskich cofnięto z wywalczonych w dniu 28 b. m. stanowisk rosyjskich. Liczba jeńców, o których donoszono wczoraj, wzrosła do 200.

**Włoska widowia wojny.**

Walki artylerji, które toczono na wielu punktach frontu, nie wykroczyły poza zwykły rozmiar. Chwilami miasto Gorycja znowu znajdowało się w ogniu.

Lotnicy nasi obrzucili bombami nieprzyjacielskie składy w barakach pod Villa Vincentina. Po szczęśliwie stoczonej walce w powietrzu, wszystkie latawce wróciły pomyslnie. Pod San Danielo del Friuli walczył jeden przeciwko czterem lotnikom nieprzyjacielskim i zmusił jednego z nich do upadku.

W okręgu Adomello oddziały włoskie, które posunęły się od Dossion di Genova, zaatakowały stanowiska nasze w wąwozie Tepette.

Komunikat prasy włoskiej z dn. 28 b. m. zawiera zupełnie zmyśloną wiadomość jakoby piechota nasza coraz częściej używała naboju wybuchowych; przeciwnie, stwierdzono, że działalność włoska tak często narusza prawo narodów (używanie pocisków wybuchowych, granatów napełnionych gazem trującym, ostrzeliwanie dokładnie oznaczonych urządzeń sanitarnych, kościołów, klasztorów i t. d.), że nawet zaprzestano tego podawać do wiadomości.

**Południowo-wschodnia widowia wojny.**

Bez zmiany.  
Zastępca szefa sztabu generalnego

Hoefler,  
marszałek polny porucznik.



### Poddanie się Anglików w Kut el Amara.

**BERLIN.** Z Wielkiej Kwatery Głównej donoszą z d. 29 kwietnia: Wojska angielskie otoczone w Kut-el-Amara zmuszone zostały do poddania się dzielnym tureckim oddziałom oblężniczym. Przeszło 13,000 ludzi wzięto do niewoli.

*Naczelne dowództwo wojskowe.*

### Rozruchy w Irlandji.

**LONDYN, 29.4.** Ostatnie nieurzędowe wiadomości z Dublinu z ubiegłego czwartku donoszą, że Hala Wolności, ostrzeliwana z kanonierki Liffey, uległa zniszczeniu. Wojsko wypędziło powstańców z ich stanowiska ufortyfikowanego, jakie zajmowali na placu St. Stephen — Green. W walce wojsko posilkowało się bombami i karabinami maszynowymi, ustawionymi na dachach pewnego hotelu i klubu. Powstańcy mają dotychczas w swych rękach wielką fabrykę biszkoptów. Fabrykę tę ostrzeliwa wojsko z 2 armat. W posiadaniu powstańców znajdują się prócz tego: gmach poczty, stacja kolei i gmach sądu.

Obiegają pogłoski, że wojsko zdołało odebrać powstańcom gmach poczty, przyczem używano bomb z gazami druzącymi. W poniedziałek motochł dzurzył się na sklepy, rabował je i niszczył.

**LONDYN, 29.4.** Komunikat lorda French'a: Operacje wojskowe, mające na celu stłumienie powstania w Dublinie, posuwają się pomyślnie.

Powstańcy trzymają się jeszcze tylko na kilku punktach, głównie w okolicy Sackville, gdzie mają główną kwaterę w gmachu poczty. Cała ta dzielnica jest otoczona wojskiem. Powstańcy kryją się za barykadami. Z domów w rozmaitych częściach miasta wciąż jeszcze padają strzały przedewszystkiem zaś w stronie północno-zachodniej od gmachu sądowego, zajętego dotychczas przez powstańców. Usunięcie strzelców z tych domów jest tylko kwestją czasu. Pożary spowodowały znaczne szkody.

Głównymi punktami powstania w reszcie Irlandji są hrabstwa: Galway i Enniskorthy. Donoszą również o rozruchach w Killarney, Cloumel i Gorey. Stosunki w innych okręgach Irlandji są normalne. Rozruchy widocznie mają znaczenie lokalne.

**AMSTERDAM, 29.4.** Pewien Anglik jako naoczny świadek, podaje w gazecie „Times” opis rozruchów w Dublinie, z którego wynika iż rewolucjonści opanowali gmach poczty i wiele okolicznych domów. Na szczycie gmachu pocztowego ukazały się dwie flagi: zielona — barwa rewolucjonistów i żółta — barwa irlandzkiej niepodległości. Na zielonej flagie widniał złoty napis: „Rzeczpospolita Irlandzka”. W czwartek zrana, w dzielnicy południowej miasta, dokąd pchnięto oddziały żołnierzy, rozpoczęła się gwałtowny ogień, który trwał przez cały dzień. Kanonierka angielska, która podczas rozruchów zawinęła do portu, dała dwa strzały do piekarni zajmowanej przez rewolucjonistów i zmusiła ich do milczenia. Rewolucjonści nie napastowali ludności cywilnej: stawili oni opór tylko wojsku i władzom. Organizacja rewolucyjna jest widocznie silna i znajduje poparcie ze strony okolicy. Przecięto około tysiąca urutów telegraficznych głównego zarządu pocztowego. Rewolucjonści przerwali również kilka linii kolejowych.

### Armja serbska.

**LONDYN.** Z Paryża donoszą do „Morning Post”, że według otrzymanych tam wiadomości z Korfu zreorganizowana armja serbska ma liczyć 130 000 ludzi, zupełnie już zaopatrzonych w mundury francuskie i karabiny.

### Sprawa okrętów uzbrojonych.

**BERLIN, 29.4.** „Lokalanzeiger” donosi: Okólnik rządu amerykańskiego, dotyczący kwestji uzbrojenia okrętów handlowych, wczoraj wieczorem nadszedł do tutejszej ambasady amerykańskiej i przestany został ambasadorowi Gerardowi do wielkiej kwatery głównej dla doręczenia go rządowi niemieckiemu. Do wielkiej kwatery głównej wysłano również 2 depesze cyfrowane, wysłane przez hr. Bernstorffa za pośrednictwem rządu waszyngtońskiego.

### Sytuacja w Grecji pogorsza się.

**ATENY, 29.4.** Biuro Reutera donosi, iż wskutek odmowy Grecji, na propozycję przewiezienia serbów kolejami greckimi, sytuacja stała się krytyczną. Dzienniki głoszą, że rząd postanowił wytrwać na zajętem stanowisku. Poseł serbski zwrócił się do ministerjum spraw zagranicznych i zakomunikował, że rząd serbski czuje się bardzo dotkniętym odmową Grecji. Dyplomaci czwórporozumienia czekają na nowe instrukcje.

### Flota serbska.

**PARYŻ, 29.4.** Jak donosi „Matin” z Salonik jako zadatek swjej

przyszłej floty zakupiła Serbja kontrtorpedowiec „Wielika Serbja”, który będzie krążył po morzu Egejskiem. Załoga jest wyłącznie serbska.

### Uzbrojenie kanału Panamskiego.

**HAGA.** Według wiadomości, nadchodzących z Nowego Jorku władze amerykańskie uzbrajają poważnie wejścia do kanału Panamskiego. Przed kilku dniami arsenał w Watertown wykończył i dostawił do Sandy Hook pierwsze z 16-calowych dział nadbrzeżnych, przeznaczonych do obrony kanału. Działo to niesie podobno na 35 klm. a pocisk jego waży 1,040 kilogramów.

### Zatopienie niemieckiej łodzi podwodnej.

**BERLIN, 29.4.** Urzędownie ogłoszono, że łódź podwodna niemiecka „U 5” nie powróciła z ostatniej swej wyprawy. Według komunikatu urzędowego admiralicji angielskiej, łódź ta w dniu 27 kwietnia została zniszczona a załogę jej wzięto do niewoli.

### Trzeci transport wojsk rosyjskich w Marsylii.

**GENEWA, 29.4.** Podług doniesienia paryskiego „Tempsa” z Marsylii wylądował w porcie marsylijskim trzeci kontyngens wojsk rosyjskich. Rosjanie ci obozują w obozie Mirabeau i urządzają dziś paradę przed ludnością marsylijską.

# Szkoła techniczna

z językiem wykładowym polskim

w Łodzi, Pańska 9, róg Zawadzkiej.

Przedmioty wykładowe: jęz. niemiecki, polski i francuski, matematyka w zakresie kursu gimnazjalnego, przyroda, fizyka, chemja, rysunki, kaligrafia, kreslenie, sztuka budowlana, elektrotechnika i mechanika. Do wstępnych oddziałów zapis kandydatów i kandydatek bez różnicy wyznania z wykształceniem elementarnym. Bliższych informacji udziela kancelaria codziennie między 3—6. 3500—5

### Szkoła kroju i szycia Apolonji Kopydłowskiej

Od d. 1 i 15-go maja rozpoczyna się trzymiesięczny i półroczny kurs nauki kroju i szycia i robót ręcznych za opłatą 2-oh rubli miesięcznie. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs nauki kroju domowego 5 rb. Po skończonym kursie uczenie otrzymują patenty. Zapis uczenie codziennie od godz. 10 do 2 pop.

Sprzedaż fasonów papierowych.

Oraz Szkoła robót ręcznych, haftu białego i kolorowego, nauka kroju i szycia bielizny. Wydaje patenty na nauczycielki robót. 567—2

### Kursy Handlowe Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska 157.

Letni kurs wykładów. Początek 16 maja, koniec 15 września. Zapisy przyjmuje kancelaria kursów codziennie prócz sobót i niedziel od 6-jej do 8-jej wieczorem. 439—6

№ 534.

## DYREKCJA

### Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 Maja 1916 r. o godzinie 3 i pół po południu odbędzie się zwyczajne ogólne zebranie członków Towarzystwa, w domu przy ulicy Średniej pod Nr. 427/19.

Porządek dzienny pomienionego zebrania obejmuje:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji za rok finansowy 1914/1915,
- 2) Wybór jednego Dyrektora, w mie sce wychodzącego po trzechletniej kadencji S. Rosenblatta,
- 3) Wybór jednego Zastępcy Dyrektora, w miejsce wychodzącego po trzechletniej kadencji Juliusza Lange,
- 4) Wybór trzech Członków Komitetu Nadzorczego, w miejsce wychodzących: Karola Klukowa i Engelberta Tischera, po trzechletniej kadencji i Stanisława Jarocińskiego skutkiem wylosowania.

Na powyższe zebranie Dyrekcja zaprasza wszystkich członków Towarzystwa, to jest osoby, które otrzymały pożyczki w listach zastawnych, o ile tymże służy prawo swobodnego rozporządzania swoim majątkiem.

Wspólnicy nieruchomości, obciążonych długiem Towarzystwa, mogą upoważnić jednego z pośród siebie do uczestniczenia i głosowania na ogólnym zebraniu.

Sprawozdania Dyrekcji za rok ubiegły dostarczone będą stowarzyszonym w swoim czasie, bilety zaś wejścia przesłane zostaną tym tylko z nich, którzy są wyłącznymi właścicielami nieruchomości.

Upoważnienia do głosowania w dniu ogólnego zebrania przyjmowane nie będą. 3487—3—1

## RESTAURACJA SAVOY

z powodu remontu od 1 maja przenosi się do górnego lokalu. Wydaje obiady i kolacje.

Całodzienne utrzymanie od Mk. 4. W Hotelu 187 pokoi — miesięcznie od Mk. 50 — komfort, elektryczność, winda — kąpiele.

### Krawaty i chusteczki narodowe

poleca magazyn galanteryjny

A. SPODENKIEWICZA

Konstantynowska Nr. 26.

### Do sprzedania flance kapusty, brukwi

i inne w najlepszych odmianach ul. Widzewska 151 wejście z Pustej ogródek. 515—3

### Lekarz - Dentysta S. GOLDMAN

długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Zadiewicza. Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór 19 WILSZA 19.

### OGORKI KWASZONE

do sprzedania na beczki i pół beczki, St. Zarzewska № 21. Pół beczki specjalnie dla barów i restauracji. 554—4

### Lekarz Dentysta S. GORDIN

Konstantynowska 18. Leczenie plombowanie i usunięcie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na zlocie i kauczuku. Przyjm. codz. od 10—11 3—8

### Rutynowana nauczycielka

przyspasabia prędko i celująco do niższych klas. Wyacza analiabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5235

### SKŁAD i KANTUR

przetworów chemicznych Oleje i smary firmy D. Myśluborskiego Łódź, Zawadzka 19. mieści się obecnie przy ulicy Widywskiej Nr. 78, front. Tamże nabyć można oleinę i rybi tran techniczny.

### Obcasy skórzane

I. Wirtenbaum. Piotrkowska № 95 róg Andrzeja. 10

### Ogłoszenia drobne:

- AI AIAIAIA! Meble nowe i używane, w dużym wyborze, łózka metalowe, wózki i weloocyple dziecięce, wanny, krzesła wiedeńskie pierwszorzędnych fabryk — poleca najtaniej magazyn mebli Władysława Romiszowskiego. Piotrkowska 116 i p. front. 541—10
- Student politechniki, przyjmie 3 trzecz pokoi sprzedam (Matematyka, fizyka, chemja). Łaskawy oferty w Adm. K. Ł. sub „Student” 531—
- A kuszerka przyjmuje, Piotrkowska 223 m. 25. 26
- A Meble z trzech pokoi sprzedam tania Piotrkowska 189—9 3
- A kuszerka Marja Kubiaka przyjmuje. Piotrkowska № 197 m. 8.
- A Meble bardzo tania sprzedam Główna 11 m. 16 w oficynie. 2
- Dziewczyna, lub młoda kobieta znająca kuchnię i możliwie niemiecki, rzetelna, potrzebna Główna № 17 m. 2. 576—3

Jednego przyzwoitego pana lub panią przyjmę na mieszkanie. Konstantynowska № 33 m. 7. 3

Krawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostjumo od mr. 10, palta od 8, suknie od 2. również przyjmuję bieliznę damską i męską do szycia. Pracownia H. Rudzkiej Piotrkowska 17 parter. Nowe żurnale nadeszły 565—1

Lokomobila do sprzedania o sile 24 koni, oferty proszę składać w Adm. Kur. Łódzkiego, pod „T. G.” 8

Ludwik Tambowski, Brzezińska 56 przyjmuje roboty, szyldowe pokojowe, tanierskie, pozłotnicze i religijne. wykonywa artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadestanie jakiegokolwiek roboty

Meble rozmaite do sprzedania z powodu wyjazdu. Promenada № 9 m. 7. 562—7

Maszyna do szycia oraz gramofon z płytami Przejazd 55 oficyna 2 piętro. 3

Porzebna słuźąca do wszystkiego umiejąca gotować. Zgłaszac się tylko ze świadectwami w Adm. N. K. Ł. —1

Paniatka 18 lat bez środków do życia prosi o jakiegokolwiek zajęcie. Wiadomość w N. K. Ł. dla W. W.

Potrzebna sprzedawczyni do magazynu kapeluszy, pierwszeństwo dla fachowczyni i z językiem niemieckim. Wiadomość w Adm. Kur.

Potrzebna słuźąca do wszystkiego umiejąca gotować. Cegielniana № 87 m. 14. 572—2

Sala zajęci Nauka wszystkich robót ręcznych, haftu białego i kolorowego. Za opłatą 25 kop. tygodniowo Piotrkowska 154

Taniol umebowane pokoje zaraz do wynajęcia. Ul. Anny № 19, mieszkanie 7. 555—7

Uczenica potrzebna bezpłatna do pralni. Zawadzka 14.

Zdolna krawcowa, wdowa obarczona trojgiem dzieci, które pracowała w magazynach warszawskich, prosi uprzejmie o powierzenia robót wszelkich w zakresie krawiectwa i wchodzących. Wykonanie staranne, ceny nadzwyczaj nizkie. Długa 16, w oficynie, na parterze Dobrowolska 3166—9

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Władysława Wiśniewskiego i notes z różnymi rachunkami. Łaskawy znalazca zechce oddać do Adm. Kur. Łódz.

Z czeladników szewskich może się zgłosić na robotę męską i reparacje ul. Dzielna № 20. 1

Zgubiono zegarek złoty na przepasce złotej do ręki w dniu 28 kwietnia w popołudniowych godzinach idąc Główną w stronę Piotrkowskiej i Piotrkowską do księgarni Fiszer. Łaskawy znalazca za wynagrodzeniem zechce oddać na ul. Orlą № 5 m. 8. 573—1